CODZIENNA

Gazeta Krakowska

Nr 153. ROK 1832, SOBOTA 9 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po połudn: w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA.
Kwartalna........złp. 12.
Miesięczna....... „ 5.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donie: od wier: g. 15

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0.° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° q.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 3. 273	† 16.1	† 6 0	Połn. wschodni słaby	Pogoda	
8 12	„ 3. 738	20.3	5.8	Zachodni mocny	Pogoda z Chmurami	
3	„ 3. 778	20.8	5.6	„ wicher	„ „	
9	„ 3. 838	† 16.4	† 5 2	„ słaby	„ „	

Część Urzędowa.

KRAKÓW.

Pisarz Trybunału I. Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publiczney wiadomości, iż nieruchomości w Krakowie przy ulicy Brackiey pod L. 245, i w ulicy Franciszkańskiey pod L. 218 niegdy do ś. p. Szczepana Humberta należące w Gminie II stojące, stósownie do testamentu i kodycyllów zmarłego, na fundusz instytutu dla rzemieślników, w myśl rezolucyi Trybunału z d. 5 kwietnia 1832 r. do Nru 1289 na żądanie W. Józefa de Hallenburg Hafler O. M. K. i W. Pawła Czaykowskiego O. M. K. Exekutorów testamentu ś. p. Szczepana Humberta, na publiczney audyencyi Trybunału I Instancyi W. M. Krakowa i J. O. sprzedanemi zostaną, nie rozdzielnie jako budową złączone a to w terminach:

a) przedstanowczo dnia 27 Lipca 1832 r.

b) stanowczo d. 29 Sierpnia 1832 o godzinie 10 ranney.

Przedaż tych nieruchomości popiera Michał Strożecki Adw: Sąd. P. O. D. w Krakowie przy ulicy Kanonney pod L. 127 zamieszkały.

Warunki sprzedaży domów niegdy Szczepana Humberta własnych, przez tegóż na fundusz instytutu dla rzemieślników ustanowionego przeznaczonych, w ulicy Brackiey pod L. 245 i w ulicy Franciszkańskiey pod L. 218 położonych, przez Senat Rządzący d. 2 Lipca 1830 r. do Nru 2941 D. G. S. zatwierdzone, są następujące:

1) Cena od którey licytacya zaczynać się będzie jest 64,000 Złp. w monecie srebrney, grubey, jako wartość przez testatora naznaczona.

2) Chcący licytować złoży 1/10 część summy szacunkowey to jest 6,400 Złp. jako Vadium do rąk exekutorów testamentu.

3) Naywięcey ofiarujący obowiązany będzie 1/3 summy przez siebie wylicytowaney w monecie srebrney grubey, zapłacić w 14 dniach od dnia licytacyi do rąk exekutorów. Drugą 1/3 część zapłaci podobnież w grubey srebrney monecie naydaley w pół roku, rachując od dnia licytacyj stanowczey. Trzecia zaś część pozostanie do lat trzydziestu na tychże domach z obowiązkiem opłacania procentu po 5/100 półrocznie z góry. Kupujący zrzeka się prawa spłacania tego kapitału, przed upłynieniem dopiero zakreślonego terminu lat trzydziestu, i odwrotnie poddaje się prostey exkucyi administracyiney, o resztujący szacunek i zaległe prowizye, w razie pustoszenia realności, lub też nieregularnego płacenia należących procentów. Ta trzecia część summy wylicytowaney, oznaczona będzie nietylko ilością czyli summą Złp. w monecie srebrney, grubey, bitey, podług stopy 86 Złp. z jedney grzywny kolońskiey czy-

stego srebra, ale nadto zewaluowaną zostanie na grzywny kolońskie czystego srebra, rachując na każdą grzywnę 86 Złp. Obowiązanym nadto będzie kupujący domy te naydaley w pół roku po licytacyi, od niebespieczeństwa pożaru assekurować i tę assekuracyą ciągle utrzymywać.

4) Gdyby kupujący chciał pierwsze 2/3 części summy wylicytowaney pod temi samemi warukami, to jest z rzeczeniem się wolności ich spłacenia podług swey woli a przeciwnie z obowiązkiem oddania na proste żądania administracyi instytutu przy sobie zatrzymać, tedy zostawione mu będą, jeżeli taką hypotekę na domach lub dobrach w okręgu W. M. Krakowa leżących okaże, jaką administracya fundacyi potrzebną osądzi.

5) Skoro kupujący dopełni warunków art: 3go obiętych to jest: 2/3 części zapłaci, lub stósownie do artykulu poprzedzającego zabezpieczy, uzyska dekret dziedzictwa, obok którego 1/3 jako dług na rzecz instytutu z warunkami w art: 3cim umieszczonemi zahypotekowany zostanie.

6) Vadium do licytacyi złożone, potrącone będzie przy wypłacie drugiey raty naydaley w pół roku od dnia licytacyi do zapłacenia przypadającey.

7) Niedopełniający warunków licytacyi utraci vadium i nowa licytacya na jego koszt, niebezpieczeństwo i szkodę przedsięwziętą będzie od summy wyżey ustanowioney.

8) Nabywca niebędzie rugował mieszkańców domy te zaymujących tylko za trzech miesięcznym wypowiedzeniem.

9) Widerkauf w summie 1000 złp: do klasztoru XX. Franciszkanów w Krakowie będących należący pozostaje na domach, prócz tego nabywca zezna oblig na summę 300 złp: na rzecz kościoła parafialnego WW. Swiętych jako fundusz na anniwersarz zgonu s. p. Szczepana Humbert w dniu 19 marca corocznie odprawiać się mający. Te więc dwie summy razem, to jest: 1300 złp: nabywcy z ostatniey raty potrącone zostaną; procent od nich po 5 od 100 nabywca od dnia licytacyi komu należy będzie opłacał.

10) Tak użytki jako i ciężary do tych domów przywiązane od dnia licytacyi należeć będą do nabywcy.

Wzywają się przeto wszyscy chęć licytowania mający aby się w terminach powyżey oznaczonych na audyencyą Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i Jego Okręgu posiedzenia swe zwykle w Krakowie w domu władz sądowych pod L. 106 od godziny 10 zrana odbywającego stawili.

Kraków dnia 26 Maja 1832 roku.

Kuliczkowski Pisarz Tryb.

Z mocy polecenia Trybunału I. Instancyi z dnia 16 maja r. b. odbędzie się licytacya ruchomości po niegdy Anieli pierwszego ślubu Sawiczewskiey powtórnego Eminowiczowey pozostałych, jako to: sukien, bielizny, porcellany, sreber stołowych i innych znaczney wartości, tudzież kosztowności i fortepiana. Licytacya takowa rozpocznie się w dniu 12 czerwca r. b. o godzinie 9tey ranney w kamienicy przy ulicy Mikołayskiey pod L. 637.

(3raz.) A. *Matakiewicz.*

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

WARSZAWA 3 Czerwca.

Onegdy odbył się uroczysty obrzęd założenia cytadelli w Warszawie, która mieć będzie imie błogosławioney pamięci Alexandra Igo. Woysko składające garnizon Warszawy, stanęło na placu koszar alexandrowskich; około południa otoczony świetnym sztabem JO. Feldmarszałek, Namiestnik w królestwie polskiem, Xiążę Warszawski, objechał wszystkie szeregi; następnie odbyło się nabożeństwo, po którém Xiążę Feldmarszałek w mieyscu przy dawney drodze do rogatek marymontskich założył kamień węgielny; włożono oraz tego czesne monety, rozmaite medale i tablicę miedzianą z stosownym napisem. Po czém całe woysko w wielkiey paradzie przeciągało przed Xięciem Feldmarszałkiem.

(D. P.)

JO. xiążę namiestnik królewski raczył dać posłuchanie w dniu 28 z. m. w gmachu zamkowym, deputacyi od każdego województwa, dla złożenia należytego hołdu od mieszkańców wyznania izraelskiego wybraney.

Na ogólném zebraniu stowarzyszonych województwa mazowjeckiego w dniu 21 z. m. odbytém, wybrani zostali na radców: Do komitetu towarzystwa kredytowego ziemskiego Jan Rzeszotarski, właściciel dóbr Stolniki. Do dyrekcyi główney towarzystwa kredytowego ziemskiego, Waleryan Szamota, właściciel dóbr Strachówka. Do dyrekcyi szczegółowey towarzystwa kredytowego ziemskiego województwa mazowieckiego, Jan Sadowski, właściciel dóbr Branków; Michał Łuszczewski, właściciel dóbr Jeżowa Wola; Ferdynand Biesiekierski, właściciel dóbr Pomarzany; Eustachy Marylski, właściciel dóbr Xiążnice; Szymon Wenda, właściciel dóbr Łosiowólka.

Dnia [illegible] z. m. o godzinie 5tey po południu okazała się od zachodu chmura z trąbą powietrzną, która w przechodzie przez wieś Ługów w obwodzie lubelskim, z korzeniem wyrwała przeszło 100 sztuk drzewa, obaliła dwie szopy, pozrywała dachy z młyna, stodoł i spichrzów dworskich, zniszczyła dwie obory włościańskie i dwie stodoły; słowem, gdzie tylko przechodziła, obalała budynki, płoty, wyrywała drzewa, i co tylko napotkała niszczyła, udając się z wsi Ługowa ku południowi aż do lasu Sieprawic i Jartków, w których znaczne porobiła szkody.

ANGLIA

LONDYN 22 Maja.

Gazeta *Advertiser* pisze; — »Mamy dobry powod mniemać, iż niezwłocznie król mianować będzie 12 nowych parów. Naystarszy członek teraźnieyszey izby niższey i szanowny reprezentant zachodniey części stolicy tuteyszey, będą pierwszemi na tey liście.»

Wczoray w południe deputacya miasta Londynu, mając na czele ławnika Wood, rozmawiała długo z hr. Grey w mieszkaniu jego przy ulicy Dowring.

Xiążę Sussex miał rozmowę z hr. Grey w wydziale skarbowym. Deputacya tuteyszych obywateli naradzała się także z wspomnionym hrabią.

Na wczorayszey sessyi izby wyższey, wprowadzono nowego biskupa Herefordskiego, doktora Grey, który wykonawszy przysięgę, zasiadł na ławce prałatów. Po złożeniu kilku petycyi, xiążę Newcastle oświadczył, iż nim izba zamieni się w wydział celem roztrząsania bilu reformy, chce kilka słów powiedzieć. Przedewszystkiem pragnie zwrócić uwagę izby na artykuł umieszczony w gazecie *Morning-Chronicle*, który zdaniem jego, jest paszkwilem. Rzeczona gazeta zawiera nibyto pismo królewskie następujące:»

»*Wilhelm R.* — Król pisze do hrabiego Grey uwiadomiając go, iż obecny stan i widoki bilu reformy, wziął pod mocną rozwagę, i w radzie swoich ministrów gotów jest zupełnie zezwolić na mianowanie takiey liczby parów, jaka mogłaby bydź potrzebną dla zapewnienia losu bilowi reformy w izbie wyższey.»

Xiążę Newcastle zapytał się czy ten list jest autenczny lub nie? Hr. Grey odpowiedział o przeczytanem pismie, i dla tego może go ogłosić za nieautentyczny. Xiąże Newcastle oświadczył, iż to co bardzo cieszy. Następnie zapowiedział, iż myśli uczynić wniosek, tyczący się prerogatywy króla względem mianowania parów. W jakim zaś kształcie ma bydź ten wniosek, tego jeszcze wymienić nie może. Na naleganie margrabiego Cleveland, który się dziwił, jak par może nawet powątpiewać o prerogatywie królewskiey mianowawania parów, przeznaczył xiążę Newcastle następny czwartek do uczynienia swego wniosku. Lord Ellenborough mniemał, iż w obecnym stanie bilu reformy zapowiedziane rozprawy mogą tylko szkodzić, i że dla tego lepiey byłoby, aby xiąże chciał zaczekać na wypadek wspomnionego bilu. (Zawołano: *Słuchaycie! Słuchaycie!*) Xiąże obstawał przy swojem zapowiedzeniu, a hrabia Grey oświadczył, iż taki wniosek powinien bydź jak nayprędzey załatwiony. Minister ten rzekł: — »Wniosek zacnego hrabiego chce (jak mi się zdaje) podać w kwestyą prerogatywę królewską mianowania parów, a to z takiego powodu, jak teraźnieyszy. Byłoby zaiste dosyć czasu, mówić w tey materyi, gdy przyjdzie z porządku dziennego, lecz nie mogę i teraz wstrzymać oświadczenia raz na zawsze uczynionego, iż wcale nie poymuję, jak można czynić jaką przeszkodę w wykonywaniu tey prerogatywy.» — Hrabia Eldon powiedział, iż nie chce wprawdzie zaprzeczać koronie prerogatywy mianowania parów, lecz prawo wykonywania tey prerogatywy zasadza się na mniemaniu, że jest użytą jedynie dla dobra kraju. Xiąże Newcastle zapytał się, czyli ministrowie dozwolą w wydziale na jaką odmianę bilu? Na to odpowiedział lord Grey, iż w razie proponowania odmian, weźmie je pod rozwagę, a jeśliby się przekonał, iż są dogodne celom bilu, wtedy przychyli się do nich: w przeciwnym zaś przypadku będzie się wszelkiemi sposobami opierał. Nareszcie zamieniła się izba w wydział celem dalszego rozstrząsania bilu reformy, a mianowicie 3go artykułu nadającego prawo wyborów miastom, które jeszcze go nie miały. Lord Ellenborough powtórzył zdanie swoje o różnych przepisach bilu, a mianowicie o opłacie 10 funt. szter. o nowych reprezentantach stolicy, co uważał za zbyteczne, i o większem uczestnictwie miast rękodzielniczych w wyborach. Lord kanclerz zbijał pojedynczo twierdzenia jego. Margrabia Winchelsea radził nadać większą rozciągłość prawu wyborów, niż bil obeymuje, i opłatę 10 funt. szterl. poczytywał za zbyt wysoką. Po przyjęciu 3go artykułu, postąpiono do mieysc, objętych w schemacie pod Lit. C. którym prawo wyborów ma bydź nadane. Przyznano to prawo miastom: Manszester, Birmingham, Leeds, Greenwich, Woolwich, Deptford, Sheffield, i Sunderland. Strona oppozycyjna mniemała, że izba postępuje z zbytecznym pośpiechem, i domagała się odroczenia sessyi; lecz członkowie ministeryalni utrzymywali, iż jeszcze można obradować. (Była wtenczas 11ta godzina przed północą). Następnie nadano prawo wyborów miastom: Devonport i Wolverhampton. Margrabia Londonderry oświadczył, iż jutro chce poddać pod kreskowanie kwestyą, czyli stolica tuteysza ma mieć nowych członków? Odłożono sessyą do dnia następującego.

FRANCYA

PARYŻ 23 Maja.

Tuteszy *Monitor* umieścił sądowy protokół o tożsamości damy, którą z początku mylnie poczytano za xiężnę Berry, a którą znaleziono na statku *Karol Albert* przy Ciotat, imieniem Rosa Stagliano, wdowa Ferari. Jest ona tąż samą, którą z innymi podróżnymi na tym statku będącymi, sprowadzono do Ajaccio.

Donoszą z Ajaccio pod d. 15 b. m. — »Statek Sardyński *Karol Albert* został uznany za dobrą zdobycz; w skutku czego cały inwentarz jego zapieczętowano. Z gotowych pieniędzy wynoszących 28,000 fran., zabrano 26,000 na statek *Sphinx*, a resztę 2000 fr: zostawiono kapitanowi i ludziom okrętowym. Wszystkie osoby, które się

znaydowały na tym statku sardyńskim, umieszczono wczoray na fregacie *Belona*, i mają bydź sprowadzone do Tulonu. Według rozchodzącey się dziś pogłoski, dama, znaleziona na statku *Karol Albert*, z początku poczytana za xiężnę Berry, jest małżonką Pana Meffrey, byłego jeneralnego poborcy w Auch.»

BELGIA.

BRUXELLA 22 Maja.

Wszystkie prawie dzienniki tuteysze donoszą o zaślubieniu króla Leopolda z jedną z córek króla Francuzów, jako o rzeczy niewątpliwey. Dziennik Emancipation pisze:— »Według wszelkiego podobieństwa do prawdy, król nasz wyjedzie około 25 b. m. do Compiegne. Zaślubienie jego z naystarszą córką króla Ludwika Filipa wkrótce nastąpi.« — Dziennik *Memorial Belge* mniema, iż zaślubienie króla może się tylko, w Bruxelli odprawić, a podróż o której mowa, ma jedynie na celu widzenie się z królem Francuzów.

Dziennik *Journal de Liege* donosi, iż oddział milicyi hollenderskiey przeszedł granicę, i Belgijczykowie zabrali z niego w niewolą 7 lub 8 ludzi.

Deputacya senatu podała dziś rano adres swóy królowi. Monarcha odpowiedział w treści następującey:— »Ostatnie akty konferencyi wzbudziły podobno zawczesną obawę w umysłach; lecz zgodność panująca między wszystkiemi gałęziami władzy, postanowienia moje i udzielone W. Panom pisma urzędowe, powinny zupełnie uchylić obawę. Traktat z d. 15 listopada stał się naszém prawem. Nigdy nie zezwolę na jakową modyfikacyą, którąby interessom naszym szkodliwą, i godności narodu przeciwną bydź mogła. Jeśliby po wyczerpaniu wszystkich pojednawczych środków, Belgija nie miała otrzymać zadosyć uczynienia, którego ma prawo żądać za postępek wzdlędem osoby Pana Thorn, w tym razie widziałbym się zniewolonym do użycia innych środków.«

PORTUGALIA.

LIZBONA 5 Maja.

Wczoray po południu przybył tu statek Santa Ana z Madery po pięciodniowey żegludze, przywiózł pisma urzędowe od tamecznego gubernatora i listy prywatne. Wypłynał z Madery w nocy i uszedł baczności eskadry, która pod dowództwem admirała Sartorius blokuje tę wyspę. Don Miguel dostawszy febry po odprawieniu ostatniego przeglądu woyska, nie mógł przedsięwziąć zamierzoney podróży do Zamora, i choruje jeszcze w pałacu Queluz.

TEATR NARODOWY.

We wtorek na dochód P. Kuzawińskiego, dane będzie widowisko z trzech nowych sztuk złożone, jakoto: komedya: PRAWO LITEWSKIE, komedya ze śpiewami: KAŻDY SWÓY TOWAR CHWALI, i komedyo-opera LICHWIARZ W BECZCE.

Z powodu uroczystych świąt *Gazeta Krakowska* nie wyidzie.